



MULTIMEDIALNE
PRZEDSZKOLE
PROGRAM EDUKACJI PRZEDSZKOLNEJ



1 Tydzień

Ty i ja to grupa



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



I. TEMAT TYGODNIA: TY I JA TO GRUPA

Dzień tygodnia: 1

Temat: *Witamy Was – poznajemy swoje imiona*

Opowiadanie Cz. Janczarskiego *Miś Uszatek idzie do przedszkola*

„Miś Uszatek obudził się z rana. Pajacyk Bimbambom już dawno nie spał. Lala Róża uwijała się koło kuchenki. Tylko Pluszowy Króliczek drzemał pod szafą. Rozejrzył się Miś po pokoju.

- Coś tu się zmieniło... - mruknął.

- Zmieniło się – powiedział Bimbambom – w sadzie żółkną listki. Nie śpiewają ptaki.

A Miś na to:

- Ale ja mówię, że zmieniło się tu, w pokoju.

- Ania chodzi do przedszkola. To się zmieniło - pisnął spod szafy Króliczek.

I teraz Miś zrozumiał, że to jest największa zmiana.

Właśnie Ania otworzyła drzwi. W ręku miała woreczek z wyhaftowanym niedźwiadkiem.

- Do widzenia!- powiedziała. I wyszła.

Uszatek podrapał się w opuszczone uszko. Naraz- wybiegł na dwór. Dogonił Anię. Drepcę teraz koło niej. Zobaczyła go dziewczynka.

- Gdzie ty idziesz, Misiu?- zapytała.

- Idę z tobą do przedszkola.

Ania wzięła Misia za łapkę. Zza chmur wyrzało jesienne słońko i pozłociło piaszczystą ścieżkę. Zaszumiały topole. Zaświergotały w topolach wróble. A Miś maszeruje obok Ani i układa taką piosenkę:

Miś, Miś.

Do przedszkola idzie dziś.

Odprowadzi małą Anię.

Potem z dziećmi tam zostanie.”

Dzień tygodnia: 2

Temat: *Nasza sala*

Opowiadanie Bożeny Formy pt. *Krasnoludki*

Jeszcze nikogo nie było w przedszkolu, kiedy w drzwiach sali stanęły krasnoludki.

Tak, prawdziwe krasnoludki w czerwonych kubraczkach.

- Och! Jak tutaj ładnie, to wspaniałe miejsce dla nas ! Zamieszkajmy tutaj - zaczęły szeptać między sobą.

Szybko rozbiegły się po sali, zwiedzając wszystkie kąty.

- Ile tutaj książek, bajek i baśni z pięknymi ilustracjami. Muszę je koniecznie przeczytać - jeden z krasnoludków zatrzymał się w kąciku książek. - Poza tym chętnie się dowiem czy dzieci potrafią dbać o swoje książki.

- A to, co takiego? Popatrzcie przyjaciele - drugi krasnoludek stanął za kulisami teatryku.

- Kukielki, jakie śliczne, witajcie. Myślę, że się zaprzyjaźnimy. Może wystąpimy kiedyś wspólnie dla dzieci?.

W kąciku przyrody wielkie zamieszanie. Nowi mieszkańcy sali huśtają się na liściach paproci, zaglądnę do konewki, worka z ziemią. Może chcą przesadzać kwiatki? Pani na pewno się ucieszy z takich pomocników.

- Jaka wygodna kanapa. Na niej miś i lala. - Dzień dobry, zapraszamy - lala Ola pomaga gościom zająć miejsca.

- Zaraz zaparzę herbatę i przygotuję coś smacznego.



- Nam wystarczą okruszki, jesteśmy przecież tacy mali - wołają krasnoludki.
- Uwaga! Uwaga! Oto duże skrzynki, a w nich pomoce pani - już widać czerwone czapeczki podskakujące do góry.
- My tylko zobaczymy, czego będą się uczyły dzieci. Pani na pewno nie będzie się gniewać - już krasnoludki siedzą w kątkach i przeglądają obrazki.
- Z resztą, cicho, sza. My się z panią dobrze znamy i często dla dzieci wspólnie przygotowujemy różne niespodzianki. Zatem dbajcie o swoją salę, bo my o wszystkim wiemy i wszystko widzimy. A jak się będziecie dobrze sprawować, to może spotka was coś miłego. Może nawet spotkacie prawdziwego krasnoludka?.

Dzień tygodnia: 3

Temat: *Nasze przedszkole i plac zabaw*

Wiersz B. Formy pt. Pierwszy dzień w przedszkolu

Dzisiaj pierwszy dzień w przedszkolu,
wszyscy w sali się zebrali,
pani prosi by starszacy
z maluchami się poznali.

Potem dzieciom pokazuje
- szatnię, kuchnię, piękne sale,
chce by już od pierwszej chwili
dzieci czuły się wspaniale.

Wciąż starszakom przypomina,
dla maluchów bądźcie mili,
by przedszkole i nas wszystkich
bardzo mocno polubili.

W każdej sali nowe książki
i zabawki, klocki, gry,
wszyscy o nie bardzo dbają,
niech przetrwają wiele dni.

Dzieci w szatni mają znaczki,
w salach miejsca przy stoliczkach
i kochają panią, która
jest im zawsze bardzo bliska.

Niech im miło czas upływa,
niechaj zawsze się zgadzają
i spędzone wspólnie chwile
w swoich myślach zachowają.



Dzień tygodnia: 4

Temat: *Mój dzień w przedszkolu*

Opowiadanie Jadwigi Jasny-Mazurek pt. *A ja dzisiaj nie chcę!*

W ubiegłym tygodniu, w czwartek, Marcinek obudził się z kwaśną miną. Zamiast powiedzieć „dzień dobry” albo „trala, już nie śpię” i wstać – leżał w łóżeczku i marudził.

- Ja nie chcę iść do przedszkola...

- Nigdy już nie pójdę do przedszkola...

-Mamo, mammo, chodź tu do mnie!

Mama uważnie przyjrzała się Marcinkowi i położyła dłoń na jego czole. Zawsze tak robi, kiedy Marcinek jest chory.

- Wszystko porządku – powiedziała mama po chwili. – Możesz śmiało wstawać.

- Ale ja nie chcę iść do przedszkola- powtórzył Marcinek.

- I będziesz leżał cały dzień w łóżku?- zdziwiła się mama.

„ To nie byłoby ciekawe”- pomyślał Marcinek. Wstał, umył zęby, buzię i ubrał się jak zwykle. Śniadanie już czekało na stole, a mama krzątała się przed wyjściem do pracy.

- A co ja będę robił, jak ty pójdiesz do pracy?- zapytał Marcinek.

- Myślę, że będziesz się bawił w wyścigi samochodowe albo narysujesz samolot pasażerski. A może uda ci się rozwiązać zagadki, które zada Pani, albo trafisz lotka do celu, najlepiej ze wszystkich dzieci...

-Ale ja przecież nie idę do przedszkola!- przypomniał Marcinek.

- No to nie będziesz miał się z kim ścigać, ani nic. Możesz tylko narysować samolot.

Mama posmutniała i powiedziała, że ona i tak musi pójść do przedszkola, żeby powiedzieć Pani i dzieciom, że Marcinek nie przyjdzie dziś, ani nigdy.

-Nikt nie musi wiedzieć-zawołał Marcinek.

-Przecież i tak wszyscy od razu zauważą, że cię nie ma. Pani będzie się martwiła, że zachorowałeś...a Michał i Tomek to nie wiem, co bez ciebie zrobią.

-Nie idź, mamusiu...-poprosił Marcinek.

-Muszę. Nie mogę zachowywać się jak dzieciak – powiedziała mama i zaczęła zbierać się do wyjścia.

Wtedy Marcinek bardzo, bardzo szybko włożył buty i kurtkę i wyszedł razem z mamą. Kiedy już byli na ulicy- powiedział:

- Ja tak tylko żartowałem, mamusiu.

-A ja wolę inne żarty, a ty?

